

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z wniosku M. R.
przy uczestnictwie K. R.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 26 października 2017 r.,
skargi kasacyjnej uczestnika postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 9 czerwca 2016 r., sygn. akt VI Ca (...),

1. oddala skargę kasacyjną:

**2. zasądza od uczestnika postępowania na rzecz
wnioskodawczyni kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych)
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Z. orzekł w sprawie z wniosku M. R. z dnia 9 czerwca 2008 r. przy udziale K. R. o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej. Na skutek apelacji wnioskodawczyni Sąd Okręgowy w Z. postanowieniem z dnia 27 listopada 2014 r. uchylił postanowienie z dnia 30 kwietnia 2014 r. i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Z. do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu postanowieniem z dnia 21 grudnia 2015 r., sprostowanym postanowieniem z dnia 18 stycznia 2016 r., Sąd Rejonowy w Z. ustalił, że wnioskodawczyni i uczestnik postępowania mają równe udziały w ich majątku wspólnym (I) i że w skład tego majątku wchodzi składniki określone w tym postanowieniu o łącznej wartości 2 651 939,01 zł, w tym kwota 2 260 000 zł uzyskana ze sprzedaży nieruchomości położonej w N. (II). Następnie Sąd dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że wnioskodawczyni przyznał składniki określone w postanowieniu o łącznej wartości 3 302,77 zł, a uczestnikowi postępowania składniki określone w postanowieniu o łącznej wartości 388 636,24 zł (III), oraz ustalił, iż uczestnik postępowania poniósł nakłady i wydatki z majątku osobistego na majątek wspólny w wysokości 845 344,79 zł (IV), że z majątku wspólnego poniesiono wydatki na majątek osobisty wnioskodawczyni w wysokości 234 221,68 (V) i że z majątku wspólnego poniesiono nakłady i wydatki na majątek osobisty uczestnika postępowania w wysokości 114 726,62 zł. (VI). Tytułem wyrównania udziałów, przy uwzględnieniu rozliczeń z racji nakładów i wydatków, Sąd zasądził od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni kwotę 116 761 zł.

W sprawie ustalono, że wnioskodawczyni i uczestnik postępowania zawarli związek małżeński w dniu 25 grudnia 1999 r. Do dnia 13 września 2007 r. w ich związku małżeńskim obowiązywał ustrój ustawowej wspólności majątkowej. Na mocy umowy z dnia 13 września 2007 r. małżonkowie wprowadzili w związku rozdzielną majątkową. Małżeństwo wnioskodawczyni i uczestnika postępowania zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z dnia 9 kwietnia 2008 r., który uprawomocnił się w dniu 2 maja 2008 r.

W 2004 r. wnioskodawczyni i uczestnik postępowania nabyli ze środków stanowiących ich majątek wspólny nieruchomość położoną w N., na której rozpoczęli budowę domu jednorodzinnego. Inwestycję finansowali z pożyczki hipotecznej w wysokości 299 288,41 zł, którą zaciągnęli w (...) Bank, oraz z kredytu hipotecznego nominowanego we frankach szwajcarskich (CHF) o wartości 1 000 000 zł, udzielonego im przez Bank (...) S.A.

W chwili ustanowienia rozdzielności majątkowej budowa domu nie była ukończona. Po dniu 13 września 2007 r. kontynuował ją uczestnik postępowania. Wnioskodawczyni nie partycypowała finansowo w dalszym prowadzeniu inwestycji. W opinii biegłego z dnia 15 czerwca 2009 r. wartość nieruchomości w N. według jej stanu na dzień 13 września 2007 r. ustalono na kwotę 1 042 000 zł.

W dniu 13 września 2010 r. wnioskodawczyni i uczestnik postępowania zbyli nieruchomość w N. za kwotę 2 260 000 zł. Przed zawarciem umowy wnioskodawczyni otrzymała od kupujących na poczet ceny kwotę 100 000 zł, a uczestnik postępowania - kwotę 300 000 zł. Pozostałą część ceny sprzedaży w kwocie 1 860 000 zł kupujący zapłacili zgodnie z postanowieniami umowy z dnia 13 września 2010 r. w ten sposób, że kwotę 1 246 973,61 przelali na rachunek Banku (...) S.A. tytułem spłaty kredytu zaciągniętego przez wnioskodawczynię i uczestnika postępowania, a kwotę 613 026,41 przelali na rachunek uczestnika postępowania.

W dniu 27 listopada 2007 r. uczestnik postępowania sprzedał wchodzące w skład majątku wspólnego spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego w Z. przy ulicy M. za kwotę 264 000 zł, która pozostała do jego wyłącznej dyspozycji. Uczestnik postępowania do dnia 24 grudnia 1999 r. pokrył wpłaty na poczet nabycia powyższego prawa ze środków stanowiących jego majątek osobisty w łącznej kwocie 96 181 zł.

Po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej uczestnik postępowania z tytułu zbycia pojazdów mechanicznych wchodzących w skład majątku wspólnego i odszkodowania za uszkodzenie jednego z nich uzyskał łącznie i zachował dla siebie kwotę 215 000 zł. W trakcie trwania związku małżeńskiego z wnioskodawczynią uczestnik postępowania do dnia ustania wspólności majątkowej małżeńskiej przekazał ze środków majątku wspólnego kwotę 83 700 zł tytułem alimentów dla trójki swoich dzieci z poprzedniego związku małżeńskiego. W tym czasie z majątku wspólnego poczynione zostały także nakłady w kwocie 31 026,62 na majątek osobisty uczestnika postępowania w postaci nieruchomości w Z. przy ulicy A.

W czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej ze środków będących majątkiem wspólnym poczynione zostały nakłady w kwocie 234 221,68 zł na majątek osobisty wnioskodawczynie w postaci nieruchomości położonej w J. przy ulicy M.

W skład majątku wspólnego wchodził także robot kuchenny o wartości 3 044 zł. Na dzień 13 września 2007 r. na dwóch rachunkach bankowych uczestnika postępowania i wnioskodawczynie w (...) Bank S.A. znajdowały się kwoty, odpowiednio, 5 817,24 zł oraz 258,77 zł.

Po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej uczestnik postępowania z majątku osobistego uregulował zobowiązania małżonków z tytułu kredytów i pożyczek zaciągniętych w różnych bankach w trakcie trwania wspólności w łącznej kwocie 845 344,79 zł.

Sąd Rejonowy uznał, że w okolicznościach sprawy niezasadne jest żądanie uczestnika postępowania co do ustalenia nierównych udziałów wnioskodawczynie i uczestnika w majątku wspólnym (art. 43 § 2 i 3 k.r.o.), w związku z czym ustalił, że udziały te są równe (art. 43 § 1 k.r.o.).

Ustalając skład majątku wspólnego na dzień 13 września 2007 r. Sąd przyjął, że kwota ze sprzedaży lokalu mieszkalnego w Z. przy ulicy M. w wysokości 264 000 zł powinna być pomniejszona o kwotę 96 181 zł, tj. o kwotę wkładu uczestnika postępowania z majątku osobistego. Jako element majątku wspólnego Sąd przyjął więc kwotę 167 819 zł.

W odniesieniu do nieruchomości położonej w N. Sąd przyjął do majątku wspólnego kwotę 2 260 000 zł jako kwotę uzyskaną ze sprzedaży tego składnika majątku wspólnego w dniu 13 września 2010 r. Nie uwzględnił wniosku uczestnika postępowania o przyjęcie do majątku wspólnego kwoty 1 042 000 zł jako odpowiadającej wartości nieruchomości w N. według stanu na dzień 13 września 2007 r. Podkreślił, że wprawdzie uczestnik postępowania wskazywał, iż po dniu 13 września 2007 r. kontynuował budowę domu na tej nieruchomości, ale - wbrew wymaganiom wynikającym z art. 45 § 1 i 2 k.r.o. - nie złożył odpowiedniego wniosku o zwrot związanych z tym nakładów z jego majątku osobistego. Ograniczył się jedynie do wniosku o rozliczenie kwoty 96 181 zł, która była nakładem z jego

majątku osobistego na poczet nabycia lokalu mieszkalnego w Z. przy ulicy M.. Za wniosek o zwrot nakładów na nieruchomość w N. nie może być uznany wniosek uczestnika postępowania o zaliczenie do majątku wspólnego kwoty 1 042 000 zł jako równowartości tej nieruchomości na dzień 13 września 2007 r. Ani w tym wniosku, ani w innym piśmie procesowym uczestnik postępowania nie określił wysokości nakładów, które miał poczynić na nieruchomość w N.. Jedyna kwota nakładów, jaka została przez niego wskazana, to kwota 96 181 zł. Ponadto, uczestnik postępowania nie przedstawił wystarczających dowodów na fakt dokonania nakładów na nieruchomość w N. Wprawdzie złożył zeznania w tym zakresie i przedstawił fotografie, które potwierdzają postęp w zaawansowaniu budowy. Nie przedstawił jednak żadnych dowodów potwierdzających zakup przez niego materiałów potrzebnych do budowy i wykończenia budynku lub związanych z kosztami robocizny.

Nie można ponadto przyjąć, że, skoro nieruchomość została zbyta za kwotę 2 260 000 zł, a na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej miała wartość 1 042 000 zł, to uczestnik postępowania poniósł nakłady w wysokości różnicy między tymi kwotami, tj. w wysokości 1 218 000 zł. Cena nabycia nie odzwierciedla bowiem nakładów poniesionych na budowę i zagospodarowanie terenu, jest bowiem tylko ceną uiszczoną przez nabywcę za nieruchomość jako całość.

Sąd uznał więc, że - wobec braku wniosku dokładnie określającego żądanie rozliczenia nakładów z majątku osobistego uczestnika postępowania na majątek wspólny w postaci kontynuowania inwestycji na nieruchomości w N. - nie mógł rozliczyć tych nakładów. Stwierdził też, że brak dowodów na to, że kwota 96 181 zł, stanowiąca równowartość wkładu uczestnika postępowania z jego majątku osobistego w nabycie lokalu mieszkalnego w Z. przy ulicy M., była wydatkowana na kontynuowanie budowy na tej nieruchomości.

Dokonując podziału składników majątku wspólnego Sąd miał na uwadze to, w czym posiadaniu się one znajdują i który z byłych małżonków nimi zadysponował. Przyznał więc wnioskodawczyni składniki o łącznej wartości w kwocie 3 302,77 zł (robot kuchenny o wartości 3 044 zł i kwota 258,77 zł zgromadzona na jednym z rachunków bankowych), a uczestnikowi postępowania składniki o łącznej wartości

w kwocie 388 636,24 (kwoty uzyskane ze zbycia pojazdów mechanicznych lub jako odszkodowanie za uszkodzenie jednego z nich w łącznej wysokości 215 000 zł, kwota 167 819 zł odpowiadająca pomniejszonej o kwotę 96 181 zł kwocie 264 000 zł uzyskanej ze sprzedaży lokalu mieszkalnego w Z. przy ulicy M. oraz kwota 5 817,24 zł zgromadzona na drugim rachunku bankowym).

Gdy chodzi o kwotę 2 260 000 zł uzyskaną ze sprzedaży nieruchomości w N., Sąd przyjął, że - w świetle treści umowy sprzedaży z dnia 13 września 2010 r. - wnioskodawczyni i uczestnik postępowania dokonali jej podziału, wobec czego rozstrzygnięcie o niej jest zbędne. Sąd uwzględnił jednak dokonany podział przy rozliczeniu między wnioskodawczynią a uczestnikiem postępowania.

Sąd uwzględnił - na wniosek uczestnika postępowania - spłatę kredytów i pożyczek zaciągniętych przez niego i wnioskodawczynię w kwocie 845 344,79 zł, dokonaną z jego majątku osobistego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej. Orzekł w tym zakresie nie na podstawie art. 45 § 1 k.r.o., lecz na podstawie art. 686 w związku z art. 567 § 3 k.p.c. Uwzględnił też - zgodnie z art. 45 § 1 k.r.o. - kwotę nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawczyni w wysokości 234 221,68 zł i kwotę nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania w wysokości 114 726,24 zł.

Rozliczając wszystkie kwoty Sąd przyjął, że z kwoty 2 260 000 zł uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości w N. po spłacie 1 246 973,61 zł kredytu na rzecz Banku (...) S.A. pozostała kwota 1 013 026,39 zł, z której każdemu z byłych małżonków należało się po 506 513,19 zł. Ponieważ wnioskodawczyni dostała jedynie 100 000 zł, uczestnik postępowania powinien zwrócić jej kwotę 406 513,19 zł. W ramach podziału składników majątku wspólnego wnioskodawczyni otrzymała składniki o wartości 3 302,77 zł, a uczestnik postępowania składniki o wartości 388 636,73 zł. W celu wyrównania udziałów uczestnik postępowania powinien więc zwrócić wnioskodawczyni kwotę 192 666,73 zł. Z tytułu nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania w wysokości 114 726,24 zł powinien on zwrócić wnioskodawczyni połowę, tj. kwotę 57 363,31 zł. Łącznie więc wnioskodawczyni powinna otrzymać od uczestnika postępowania kwotę 656 543,23 zł.

Z kolei wnioskodawczyni powinna zwrócić uczestnikowi postępowania kwotę 422 672,39 zł, stanowiącą połowę spłaconych przez niego kredytów i pożyczek, oraz kwotę 117 110,84 zł, stanowiącą połowę wartości nakładów poczynionych z majątku wspólnego na jej majątek osobisty. Łącznie zatem uczestnik postępowania powinien otrzymać od wnioskodawczyni kwotę 539 782,23 zł.

Sąd dokonał zbilansowania powyższych kwot łącznych i w związku z tym zasądził od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni różnicę w wysokości 116 761 zł.

Od postanowienia z dnia 21 grudnia 2015 r. apelację wniósł uczestnik postępowania. Sąd Okręgowy w Z. oddalił apelację postanowieniem z dnia 9 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w całości podtrzymał ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu Okręgowego. Stwierdził, że o zwrocie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny można orzec wyłącznie na wyraźny i skonkretyzowany - pod względem podmiotowym i przedmiotowym - wniosek, który może być zgłoszony w pierwszej instancji, a jego złożenie w apelacji jest w myśl art. 383 k.p.c. niedopuszczalne. Za taki wniosek Sąd nie uznał pisma procesowego uczestnika postępowania z dnia 9 marca 2014 r., w którym uczestnik - w kontekście nieruchomości w N. - wniósł o „rozliczenie poprzez zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwoty stanowiącej ½ dokonanej spłaty kredytu” oraz rozliczenie „następujących wpłat”, a stanowiących rzekome nakłady na tę nieruchomość, tj. „wpłat” mających pochodzić ze sprzedaży lokalu mieszkalnego w Z. przy ulicy M. oraz sprzedaży dwóch samochodów. Podniósł przy tym, że powołując się na wskazane „wpłaty” uczestnik postępowania wskazał środki pozyskane przez siebie ze zbycia składników majątku wspólnego, a nie jego majątku osobistego. Wskazał także na spłatę kredytu, który został uregulowany ze środków stanowiących część ceny sprzedaży nieruchomości w N.

Jako wniosek o rozliczenie nakładów na nieruchomość w N. nie można także potraktować twierdzeń uczestnika przedstawionych w ramach jego przesłuchania. Twierdzenia te nie przyjęły bowiem właściwej formy, nie określono w nich przedmiotu tych nakładów i nie sformułowano żądania zasądzenia zwrotu ich

równowartości. Ponadto, również sam wniosek uczestnika postępowania o przyjęcie do składu majątku wspólnego równowartości nieruchomości w kwocie 1 042 000 zł nie mógł być zinterpretowany jako wniosek o zwrot nakładów. Takiego wniosku nie zawarł uczestnik postępowania także w pismach z dnia 12 kwietnia 2014 r. i z dnia 16 lutego 2015 r. Istotne jest przy tym, że uczestnik postępowania przez cały czas był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika.

Sąd podkreślił również, że uczestnik postępowania - niezależnie od tego, że nie sformułował wniosku dotyczącego zwrotu nakładów na nieruchomość w N. - nie określił też zakresu rzeczowego tych nakładów i nie przedstawił na okoliczność ich dokonania żadnych środków dowodowych, w tym w postaci faktur lub rachunków na zakup materiałów lub kosztów robocizny. Nie złożył także wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Nawet więc, gdyby uznać, że uczestnik postępowania wystąpił z wnioskiem o zwrot nakładów w rozważanym zakresie, to należałoby taki wniosek oddalić, gdyż nie można by usankcjonować gołosłownych twierdzeń o tym, że dokonał nakładów po dniu 13 września 2007 r.

W ocenie Sądu nieprawidłowe jest założenie uczestnika postępowania, że do majątku wspólnego nie powinna być przyjęta kwota 1 217 979 zł, będąca częścią ceny sprzedaży nieruchomości w N. i stanowiąca nadwyżkę ponad jej wartość ustaloną na dzień 13 września 2007 r. w opinii biegłego z dnia 15 czerwca 2009 r. Fakt, że cena uzyskana ze sprzedaży w dniu 13 września 2010 r. przewyższa tę wartość o taką kwotę, nie oznacza bowiem, że kwota ta odzwierciedla wartość nakładów, których miał dokonać uczestnik postępowania. Tym bardziej nie można uznać, że wykazana została w ten sposób wartość przedmiotowych nakładów.

Sąd nie podzielił też zarzutu naruszenia art. 156 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (ówcześnie jedn. tekst.: Dz. U. z 2015 r., poz. 782, obecnie jedn. tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 2147 ze zm. dalej jako „u.g.n.”), mającego polegać na niedokonaniu aktualizacji opinii biegłego z dnia 15 czerwca 2009 r. mimo upływu 12 miesięcy od daty jej sporządzenia.

Wskazał, że o takim naruszeniu nie może być mowy, gdyż Sąd pierwszej instancji nie dokonywał ustaleń na podstawie tej opinii.

Od postanowienia z dnia 9 czerwca 2016 r. uczestnik postępowania wniósł skargę kasacyjną, zarzucając naruszenie art. 45 ust. 1 k.r.o., art. 1038 § 1 k.c., art. 684 w związku z art. 567 § 3, art. 391 § 1 i art. 13 § 2, art. 316 w związku z art. 13 § 2, art. 684 w związku z art. 567 § 3, z art. 278 k.p.c., z art. 149 i art. 156 ust. 3 i 4 u.g.n. oraz art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c., art. 684 w związku z art. 688, z art. 618 § 2 i 3, z art. 567 § 1, z art. 130 i art. 13 § 2, art. 382 w związku z art. 13 § 2, art. 385 i art. 386 § 1 i 4 w związku z art. 13 § 2, art. 378 § 1 w związku z art. 13 § 2 i art. 328 § 2 w związku z art. 361, art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Z. lub innemu sądowi równorzędnemu, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia i postanowienia Sądu Rejonowego w Z. z dnia 21 grudnia 2015 r. i o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi lub innemu sądowi równorzędnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenie art. 684 w związku z art. 567 § 3, art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. - zdaniem uczestnika postępowania - polegało na tym, że Sąd drugiej instancji nie ustalił wartości majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika postępowania - w zakresie, w którym majątek ten obejmował nieruchomość w N. - według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej, tj. na dzień 13 września 2007 r., oraz według cen obowiązujących w dniu orzekania o podziale, lecz według stanu na dzień zbycia tej nieruchomości, tj. dzień 13 września 2010 r., co doprowadziło do tego, że wartość tej nieruchomości została zawyżona o nakłady, które uczestnik poczynił na niej po ustaniu wspólności majątkowej.

Wskazany zarzut dotyczy tego, jaka chwila - ustania wspólności majątkowej małżeńskiej albo orzekania o podziale - jest decydująca dla ustalenia składu, stanu i wartości majątku podlegającego podziałowi (art. 684 w związku z art. 567 § 3 k.p.c.). Zagadnienie to występuje nie tylko w sprawach o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, ale także w sprawach o dział spadku, a w podobnym kształcie również w sprawach o zniesienie

współwłasności, przy czym w tym ostatnim wypadku alternatywnym punktem odniesienia jest chwila powstania współwłasności.

Należy podzielić pogląd, że skład majątku podlegającego podziałowi powinien być ustalany na chwilę, w której ustaje wspólność majątkowa małżeńska, tj. majątek objęty wspólnością małżeńską majątkową przestaje być majątkiem wspólnym i staje się majątkiem, do którego stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego (art. 46 k.r.o., por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 września 1974 r., III CZP 58/74, OSNCP 1975, nr 6, poz. 90, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 1999 r., II CKN 523/98, nie publ.). Między chwilą ustania wspólności majątkowej małżeńskiej a chwilą dokonywania podziału majątku, który był objęty tą wspólnością, mogą jednak zajść zmiany w stanie jego składników, konieczne jest więc ustalanie wartości tych składników według ich stanu z chwili podziału majątku (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1978 r., III CZP 26/78, OSNCP 1979, nr 1-2, poz. 3; odmiennie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2015 r., II CSK 322/14, nie publ.). W sytuacji, w której zmiany stanu składników majątku są (także) wynikiem nakładów poczynionych na nie po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, w grę wchodzi ich rozliczenie, co może nastąpić w postępowaniu o podział majątku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 78/11, nie publ.).

Odrębnego uwzględnienia wymaga sytuacja, w której po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, a przed dokonaniem podziału majątku, który był nią objęty, w miejsce składników tego majątku, wchodzących w jego skład w chwili ustania wspólności, weszły w ramach surogacji (np. wskutek zbycia) inne składniki (np. cena, za którą nastąpiło zbycie). W takim wypadku podziałowi podlegają składniki nabyte w zamian za przedmioty objęte wcześniej wspólnością małżeńską. W sytuacji, w której w ramach surogacji do przedmiotowego majątku weszła cena zbycia składnika, który wcześniej wchodził w jego skład, oczywiste jest przyjęcie do składu majątku, który podlega podziałowi, tej ceny, bez potrzeby dokonywania innych ustaleń wartości tego składnika. Skoro małżonkowie zgodnie sprzedali składnik majątku, który wcześniej wchodził w skład ich majątku wspólnego,

to składnikiem ich majątku, o którym mowa w art. 46 k.r.o., stała się po prostu cena sprzedaży tego składnika.

Prawidłowe było zatem stanowisko Sądów obu instancji, które zakładając, że w chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, tj. w dniu 13 września 2007 r., w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika postępowania wchodziła nieruchomość w N., przyjęły, że - w związku z jej sprzedażą w dniu 13 września 2010 r. - przy podziale majątku uwzględnić trzeba cenę sprzedaży, a nie wartość nieruchomości ustaloną na dzień 13 września 2007 r. w opinii biegłego z dnia 15 czerwca 2009 r., jak również, że uczestnik postępowania mógł zgłosić wniosek o zwrot nakładów poczynionych na przedmiotową nieruchomość po dniu 13 września 2007 r., co pozwoliłoby na ich ewentualne rozliczenie między wnioskodawczynią a uczestnikiem postępowania. Zarzut naruszenia 684 w związku z art. 567 § 3, art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. jest więc bezzasadny.

Uczestnik postępowania zarzucił, że doszło do naruszenia art. 316 w związku z art. 13 § 2, art. 684 w związku z art. 567 § 3, z art. 278 k.p.c., z art. 149 i art. 156 ust. 3 i 4 u.g.n. oraz art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. przez to, że Sąd drugiej instancji nie dokonał aktualizacji opinii biegłego z dnia 15 czerwca 2009 r. względnie nie zlecił sporządzenia nowej opinii dotyczącej wartości nieruchomości w N., mimo że od sporządzenia opinii z dnia 15 czerwca 2009 r. do chwili orzekania przez Sąd drugiej instancji upłynęło 7 lat, a w świetle art. 156 ust. 3 u.g.n. opinia ta - jako operat szacunkowy - mogła być wykorzystywana bez aktualizacji nie dłużej niż przez okres 12 miesięcy od chwili jej sporządzenia. Zarzut ten jest bezzasadny, ponieważ Sady pierwszej i drugiej instancji przyjmując, że składnikiem majątku podlegającego podziałowi była kwota 2 260 000 zł uzyskana ze sprzedaży nieruchomości w N., nie oparły rozstrzygnięcia na opinii z dnia 15 czerwca 2009 r.

W ocenie uczestnika postępowania doszło do naruszenia art. 684 w związku z art. 688, z art. 618 § 2 i 3, z art. 567 § 1, z art. 130 i art. 13 § 2 k.p.c., gdyż nie został on wezwany do uzupełnienia wniosku o rozliczenie nakładów na nieruchomości w N. dokonanych po dniu 13 września 2007 r., który to wniosek miał zawrzeć w piśmie procesowym z dnia 9 marca 2014 r.

Trafne jest założenie uczestnika postępowania, że przy założeniu, iż złożył wniosek o rozliczenie wskazanych nakładów, to powinien być zostać wezwany przez Sąd pierwszej instancji do jego uzupełnienia, jeśli w ocenie Sądu wniosek ten nie spełniał określonych warunków formalnych (art. 130 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Trzeba jednak zauważyć, że Sądy obu instancji przyjęły, iż w rzeczywistości uczestnik postępowania nie złożył wniosku o rozliczenie wszystkich nakładów, które miał poczynić ze swojego majątku na nieruchomości w N. po dniu 13 września 2007 r., a w piśmie z dnia 9 marca 2014 r. wskazał pewne tylko źródła tych nakładów, które uwzględniono w ramach rozliczenia wnioskodawczyni i uczestnika postępowania. Treść pisma z dnia 9 marca 2014 r. potwierdza prawidłowość tego podejścia Sądów obu instancji. W punkcie I tego pisma uczestnik postępowania wniósł o rozliczenie spłaty kredytu zaciągniętego przez niego i wnioskodawczynię na budowę domu na nieruchomości w N. i rozliczenie dokonanych przez niego nakładów na tę nieruchomość w postaci określonych w piśmie wpłat (kwota 264 000 zł uzyskana przez niego ze sprzedaży nieruchomości w Z. przy ulicy M., dwie kwoty uzyskane ze sprzedaży samochodów). Sądy dokonały tego rozliczenia uwzględniając odpowiednie kwoty wynikające ze spłaty kredytu w ramach zapłaty ceny za nieruchomość przewidzianą w umowie sprzedaży z dnia 13 września 2010 r., sprzedaży nieruchomości w Z. przy ulicy M. i sprzedaży samochodów, podnosząc przy tym, że wskazane kwoty w przeważającej mierze stanowiły składniki majątku wspólnego, a nie majątku osobistego uczestnika postępowania. Wobec skonkretyzowanej treści pisma z dnia 9 marca 2014 r. było to działanie prawidłowe. Nie było natomiast w tej treści podstaw do tego, aby wezwać uczestnika postępowania do uzupełnienia przedmiotowego pisma, gdyż nie wniósł on w nim o rozliczenie innych nakładów na nieruchomość w N. poza tymi, których źródła wyraźnie określił. Jest przy tym oczywiste, że jako wniosku o takie rozliczenie nie można było traktować stanowiska uczestnika postępowania, że jako wartość nieruchomości w N. należy przyjąć kwotę ustaloną na dzień 13 września 2007 r. w opinii biegłego z dnia 15 czerwca 2009 r. Zarzut naruszenia art. 684 w związku z art. 688, z art. 618 § 2 i 3, z art. 567 § 1, z art. 130 i art. 13 § 2 k.p.c. należy w tych okolicznościach ocenić jako nietrafny.

Naruszenia art. 382 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. uczestnik postępowania dopatrywał się w tym, że Sąd drugiej instancji miał nie uwzględnić wskazanych przez niego elementów materiału procesowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji. Elementy te były jednak albo nieistotne wobec przyjętego założenia co do chwili miarodajnej dla ustalenia wartości składników majątku wspólnego (dotyczy to opinii biegłego z dnia 15 czerwca 2009 r.), albo bezprzedmiotowe wobec trafnego założenia, że uczestnik postępowania nie złożył wniosku o rozliczenie wszystkich nakładów na nieruchomości w N., lecz powołał się tylko na określone źródła tych nakładów (dotyczy to dokumentacji co do stanu nieruchomości w N. na chwilę jej sprzedaży w dniu 13 września 2010 r., oświadczeń uczestnika postępowania i wnioskodawczynie co do aktualności wyceny nieruchomości zawartej w opinii biegłego z dnia 15 czerwca 2009 r., oświadczeń wnioskodawczynie co do dokonywania nakładów na nieruchomości przez uczestnika postępowania po dniu 13 września 2007 r.). Przesądza to, że zarzut naruszenia art. 382 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. nie może odnieść skutku.

Zdaniem uczestnika postępowania Sąd drugiej instancji miał naruszyć art. 385 i art. 386 § 1 i 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w ten sposób, że oddalił apelację, mimo że była ona zasadna. W orzecznictwie wyjaśniono, że skorzystanie przez sąd z art. 385 albo z art. 386 § 1-4 k.p.c. przy wydawaniu orzeczenia jest konsekwencją czynności podjętych na wcześniejszych etapach postępowania apelacyjnego, nie zaś przyczyną zarzucanej wadliwości rozstrzygnięcia, a zatem nie może być postrzegane jako uchybienie przepisom prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy i które samodzielnie może uzasadniać podstawę kasacyjną określoną w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2012 r., IV CSK 166/12, nie publ., z dnia 4 grudnia 2013 r., II CSK 155/13, nie publ., z dnia 6 lutego 2015 r., II CSK 317/14, nie publ., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2017 r., I CSK 267/16, nie publ.). Zarzut naruszenia art. 385 i art. 386 § 1 i 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. zatem również nie może odnieść skutku.

Uczestnik postępowania zarzucił, że Sąd drugiej instancji naruszył art. 378 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., gdyż nie rozpoznał wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, w szczególności dotyczących przepisów prawa

materialnego, w tym art. 45 k.r.o. Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika, że Sąd Okręgowy podzielił ocenę prawną przyjętą przez Sąd Rejonowy, a więc także założenie, że art. 45 k.r.o. jest podstawą rozliczenia nakładów na nieruchomości w N., które miał poczynić uczestnik postępowania. W tych okolicznościach nie można więc przyjąć, aby doszło do naruszenia art. 378 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

Ostatni spośród zarzutów naruszenia przepisów postępowania podniesionych przez uczestnika dotyczył art. 328 § 2 w związku z art. 361, art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. Naruszenie tych przepisów miało polegać na tym, że Sąd drugiej instancji nie wskazał w jednoznaczny sposób podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia i nie odniósł się szczegółowo do zarzutów apelacji. Lektura obszernego uzasadnienia zaskarżonego postanowienia prowadzi do wniosku, że Sąd drugiej instancji - wbrew twierdzeniom uczestnika postępowania - wskazał podstawę faktyczną dzieląc w pełni ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i odniósł się do zarzutów, które uczestnik powołał w apelacji. Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia zostało skonstruowane w taki sposób, że jego kontrola kasacyjna jest możliwa, co sprawia, iż zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 361, art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. pozbawiony jest podstaw.

W zakresie prawa materialnego uczestnik postępowania zarzucił w pierwszej kolejności naruszenie art. 45 § 1 k.r.o. polegające na jego zastosowaniu w sytuacji, w której - w zakresie nakładów na nieruchomości w N. - chodziło o nakłady poczynione z majątku osobistego na majątek wspólny po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, podczas gdy przepis ten dotyczy nakładów poczynionych w okresie funkcjonowania wspólności małżeńskiej. Założenie uczestnika postępowania, że art. 45 § 1 k.r.o. nie dotyczy rozliczenia nakładów poczynionych już po ustaniu wspólności majątkowej, ale przed podziałem majątku, który był objęty wspólnością, jest trafne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2009 r., V CSK 481/08, nie publ.). Podstawę materialnoprawną rozliczenia takich nakładów stanowi art. 207 w związku z art. 1035 k.c. i art. 46 k.r.o., a podstawę procesową orzekania o nich w postępowaniu o podział majątku wspólnego - art. 686 w związku z art. 567 § 3 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2009 r., V CSK 481/08, nie publ.).

Niemniej stosowanie art. 207 w związku z art. 1035 k.c. i art. 46 k.r.o. oraz art. 686 w związku z art. 567 § 3 k.p.c. oznacza, że o zwrocie nakładów z majątku osobistego na majątek, który wcześniej był objęty wspólnością małżeńską, sąd także orzeka wyłącznie na wniosek, a nie z urzędu. W okolicznościach sprawy - jak wskazano - przyczyną braku orzeczenia o wszystkich nakładach, jakie miał poczynić uczestnik postępowania na nieruchomości w N. po dniu 13 września 2007 r., był brak z jego strony odpowiedniego wniosku. Wobec tego fakt, że Sądy obu instancji miały na względzie art. 45 § 1 k.r.o., a nie art. 207 w związku z art. 1035 k.c. i art. 46 k.r.o., nie miał wpływu na wynik sprawy.

Zarzucając naruszenie art. 1038 § 1 k.c. uczestnik postępowania utrzymuje, że Sądy obu instancji nie uwzględniły tego, iż wnioskodawczyni i uczestnik dokonali częściowego podziału majątku wspólnego w zakresie ceny sprzedaży nieruchomości w N.. Zarzut ten stanowi próbę redefinicji okoliczności sprawy przez uczestnika postępowania. W umowie sprzedaży z dnia 13 września 2010 r. ustalono w relacji między stronami sposób zapłaty ceny sprzedaży nieruchomości w N.. Nie można uznać, że była to zarazem umowa o częściowy podział majątku wspólnego, skoro uczestnik postępowania domagał się uznania za składnik majątku wspólnego kwoty 100 000 zł otrzymanej przez wnioskodawczynię na poczet ceny sprzedaży przed zawarciem umowy z dnia 13 września 2010 r. Zarzut naruszenia art. 1038 § 1 k.c. jest więc bezzasadny.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 13 § 2 oraz art. 520 § 3 i art. 108 § 1 w związku z art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw

r.g.